

Uzasadnienie do uchwały Rady Gminy Zarszyn Nr VIII/52/07 z dnia 29 sierpnia 2007 r.

Przedmiotem rozstrzygnięcia przez Radę Gminy Zarszyn była skarga Pana Tadeusza Surgiewicza na działalność Wójta Gminy Zarszyn dotycząca zaniedbania, nienależytego wykonywania uprawnień właścicielskich w stosunku do nieruchomości stanowiących własność Gminy – drogi gminnej.

W dniu 12 września 2005 r. zostało wszczęte z urzędu postępowanie rozgraniczeniowe dotyczące działki nr 1059, która stanowi własność Gminy Zarszyn i jest drogą wewnętrzną, a nie gminną jak widnieje w pismach. Rozgraniczenie dotyczyło między innymi działek przylegających do w/w drogi: nr 1061, której właścicielem jest P. Eugeniusz Florian zam. Zarszyn 201 oraz nr 1055, której właścicielem jest P. Zofia Hajnus zam. Wrocław a użytkownikami Państwo Maria i Tadeusz Surgiewicz zam. Zarszyn 200. Obydwie te działki są zabudowane budynkami mieszkalnymi i od strony drogi wewnętrznej ogrodzone. Rozgraniczenie zostało wszczęte po interwencji Państwa Surgiewiczów, którzy skarżyli się, że droga ta w terenie jest za wąska zwłaszcza przy budynku P. Floriana i nie mogą dojechać do domu samochodem. W wyniku rozgraniczenia ustalono przebieg linii granicznej pomiędzy tymi działkami. Granicę na gruncie zastabilizowano kamieniami betonowymi. Wskazana przez uprawnionego geodetę granica działki nr 1061 (Florian Eugeniusz) przebiega inaczej aniżeli istniejące w terenie ogrodzenie - operat z rozgraniczenia znajduje się w UG Zarszyn. Właściciel działki 1061 nie podpisał protokołu rozgraniczeniowego - nie zgodził się na przebieg linii granicznej wskazanej przez geodetę. Budynek Państwa Florianów znajduje się, jak wynika z mapy ewidencyjnej, częściowo w przedmiotowej drodze, zaś budynek zamieszkały przez Państwa Surgiewiczów w granicy działki 1059 – drogi. Budynek P. Florianów został rozbudowany na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę z lutego 1983 r. Ogrodzenie zaś, jak twierdzi właściciel, zostało wybudowane w końcu lat 50-tych. Nowe wybudowano w miejscu starego a granic nie zmieniano. Ponadto Pan Eugeniusz Florian oświadczył, że ogrodzenia nie przesunie, bo nie naruszył niczyich granic. Przeprowadzone rozgraniczenie zostało zakończone wydaniem decyzji Wójta Gminy Zarszyn, zatwierdzającej przebieg linii granicznej wskazanej przez jednostkę wykonawstwa geodezyjnego. W niniejszej decyzji jest pouczenie, że strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może żądać przekazania sprawy sądowi. Do sądu żadna ze stron postępowania nie wystąpiła.

Drogi wewnętrzne nie są zaliczane do dróg publicznych. Traktuje się je jak działki ewidencyjne i właściciel takiej działki - jak w przypadku wyżej opisanym - może przystać na taki stan, jaki istnieje w terenie bądź wystąpić do sądu z wnioskiem o wydanie nieruchomości. Wystąpienie Gminy jako właściciela przedmiotowej nieruchomości do sądu o wydanie nieruchomości wiąże się z kosztami, a jakim wyrokiem się zakończy trudno przewidzieć. Może tu bowiem zachodzić przesłanka o zasiedzeniu przez P. E. Floriana spornej części działki.

Rada Gminy, mając na względzie wysiłki poczynione przez Wójta i administrację w celu złagodzenia sporu międzysąsiedzkiego, podjęła uchwałę uznającą, że skarga Pana Tadeusza Surgiewicza jest niezasadna. Po dokonaniu oględzin na gruncie przez przedstawicieli Rady Gminy uznano, że przedmiotowa droga jest przejezdna, nieźle urządzona. Jednocześnie Rada Gminy sugeruje podjęcie jeszcze jednej próby rozwiązania problemu poprzez rozmowy z udziałem m.in. sołtysa wsi oraz przedstawicieli Rady Gminy Zarszyn. Na sesji bowiem skarżący się wystąpił z propozycją, aby P. Florian przesunął 3 końcowe elementy ogrodzenia, co już umożliwiłoby mu swobodny skręt samochodem z drogi na swoją posesję.

W tej sytuacji Rada gminy uznaje, iż brak jest podstaw do postawienia Wójtowi zarzutu nienależytego gospodarowania mieniem gminy.